KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Maia. — Rok 1838. Piątek. № 125. Jutro, Ś. Pankracy.

Wczoraj o godzinie 10tej rano, wobec JOO. Xięstwa Jchmość Warszawskich i licznego zgromadzenia dostojnych Osób, odbył się w Kaplicy zamkowej Grecko-Rossyj:, obrzęd zaślubin JW. Radcy Dworu Alexandra *de Kruzenstern*, Szambelana J. C. K. MOŚCI, Urzę: Kanc: dyplo: Xcia Namiestnika, Syna znanego w świecie uczonym Wice-Admirała tegoż nazwiska; z JW. Elżbietą *de Fuhrmann* Frejliną N. PANI, Córką JW. Dyre: Gł: P. w Kom: Rzą: Przycho: i Skarbu. Rodzice Panny młodej, Przyjaciele i Powinowaci nowożeńców, pomnażali świetny orszak godowy. Po skończonem Nabożeństwie, zaproszeni znajdowali się na śniadaniu u JWch *de Fuhrmann*, poczem Młoda para wyjechała do *Brwilna*.

Z polecenia Heroldji, w dalszym ciągu uwiadomienia z dnia 12/24 Stycznia 1838 r., podaje się do wiadomości, iż na mocy Decyzji Rady Stanu Król: Pol: w dniu 23 Kwiet:/5 Maia r. b. zapadłej, uznanemi zostali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa. PP. Borowski Antoni herbu Jastrzębiec. Brochocki Antoni Marcelli h. Prawdzic. Brochocki Jan Gracjan tegoż herbu. Brochocki Teodor Marcelli t. h. Bronowski Teodor Józef h. Korab. Brzostowska Ludwika Marjanna h. Strzemie. Chyliński Kasper. Czaplicki Jan h. Lubicz. Czermiński Jgnacy Jakób h. Cholewa. Czernicka Karolina wraz z Synami Janem i Alexandrem Czernickiemi. Dąbrowski Edward. Elzanowski Paweł h. tegoż Nazwiska. Ejdziatowicz Bogusław Adam Alexander h. Łuk. Glinoiecki Edward h. Pruss 2do. Glinoiecki Antoni t. h. Gosiewski Józef Korwin h. Ślepowron. Grabski Wincenty h. Pomian. Hauke Zofja Teresa, Salomea h. Bosak. Kawiecki Józef Antoni Seweryn h. Wyszogota. Konarzewski Mikołaj Franciszek Serafin Walenty h. Pobóg. Kowalski Felicjan Antoni h. Wieruszowa. Kwaśniewski Zenon Jan Kanty h. Nałęcz. Laskowski Mikołaj Damazy Wencesław h. Dąbrowa. Laskowski Jan Chryzostom t. h. Ledochowski Józef Zacharjasz h. Szaława. Miączyński Stanisław. Mieczkowski Karól Adam h. Bończa. Mielęcki Hippolit Roch h. Ciołek. Modliński Andrzej Stanisław Gerący h. Tępa podkowa. Modliński Juljan Antoni Jan Nepomucen t. h. Modliński Konstanty Andrzej t. h. Nałęcz Franciszek Michał h. Nałęcz. Nasierowski Józef Felix Tomasz h. Ślepowron. Neumann Alexander h. Nowicz. Niekrasz Stanisław Franciszek. Niemirycz Andrzej Walenty Tomasz h. Klamry. Olszowski Antoni z Olszowy h. Pruss. Ostrowski Alexander Wiktor Kazimierz h. Rawicz. Pacewicz Józef Grzeg: Wincenty h. Orla. Pękosławski Józef Kazimierz Erazm h. Abdank. Pilchowski Jan Paweł Jgnacy h. Rogala. Pilchowski Wincenty Anastazy Xawery t. h. Preszel Ludwik h. Trzciniec. Popiel Alexy h. Sulima. Rupniewski Wencesław Franciszek Michał herbu Szreniawa. Rupniewski Roman Kajetan Jakób tegoż herbu. Rzewuska Rozalja Alexandra Teofila Franciszka z Lubomirskich herbu Krzywda. Salisch Alexander Józef Antoni h. Działosza. Swidziński Jgnacy Krystyn Jan Boży h. Półkozic. Swidziński Ferdynand Sebastjan Fabjan t. h. Swieżawski Antoni Józef Kalasanty Franciszek h. Paprzyca. Trzciński Wawrzeniec Hippolit Jgnacy h. Rawicz. Turowski Rafał h. Roch. Turowski Pjus Józef t. h. Walewski Michał h. Kolumna. de Verny Leopold Antoni Michał herbu własnego. Wieniawski Antoni Jakób Mikołaj h. Wieniawa. Wroński Klemens Antoni h. Kościesza. Wolski Rupert Gabryel h. Lis. Wolski Jakób t. h. Wolicka Ludomilla z Zabłockich h. Łada. Wyszyński Józef Grze: h. Trzywdar. Zabłocki Tymoteusz Filip Bartłomiej h. Łada. Załęczkowski Jgnacy h. Tarnawa. Zaleski Franciszek Jgnacy Kazi: h. Lubicz. Zaruski Fran: Placyd h. Grabie.— W Warszawie 27 Kwie: (9 Maia) 1838.— Członek Heroldji, Dyrek: Kanc: Ref: Sta: *J. Chyliczkowski*.

Jutro o godzinie 10 z rana, odbędzie się na placu przy sali Giełdowej, w obrębie gmachu Banku, w obec Kommissji Umorzenia Długu Krajowego, tudzież Delegowanych do tej czynności przez Radę Administ: Członków z Rady Stanu i Kommissji Rządo: Przycho: i Skarbu, spalenie Biletów kassowych i bankowych, zużytych i wyjętych z obiegu summę złp. 4 miljony wynoszących, oraz innych papierów publicznych przez Bank spłaconych i umorzonych. — Ogłoszono dodatkowe przepisy postępowa-

nia dla Władz Towarzystwa kred: ziemskiego. — Nr 13 pisma perjodycznego pod tytu: *Świat Drammatyczny*, wyszedł z druku i zawiera: 1) Dokończenie powieści *Daża*; 2) *Wiktor Hugo*; 3) *Ole-Bull*; 4) Teatry Warszawskie, *a*) Ver-Vert, *b*) Koncert Pana Lewy; 5) Rozmaitości, *a*) Pomnik dla Moljera, *b*) Wyliczenie teatrów angielskich które się stały pastwą płomieni. Prenumerata na to pismo ciągle się przyjmnie w Warsz: u Wydawcy mieszkającego przy ulicy Długiej w domu dawniej Potkańskich, jako też po wszystkich księgarniach, a na prowincji na pocztamtach i stacjach pocztowych. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 3cim akcie 22go przedstawienia *Roberta djabła*, przywołana JPani *Turczynowicz*, a po ukończeniu, JPanna *Riwoli* i JPan *Markowski*. — Zebranie właścicieli dóbr Towa: Kredyto: w gubernji *Podlaskiej* zastawionych, odbyło się w Siedlcach d. 5 b. m. pod prezydencją JW. Bene: *Wołowicza*, na którem wybrani zostali na Radcę do Komit: Towa: Kred:, Toma: Hra: *Załuski*; na Radcę do Dyr: Głów: Wład: *Gruszecki*; na Radzców do Dyr: Sz: Kar: *Kozłowski*, Sewer: *Ciągliński*, Alex: *Bryndza*, Ant: *Lipiński*; na Prezesa następnego zebrania Jgn: *Wężyk*; na Zastępcę Prezesa Józ: Hr: *Leduchowski*.

Z Petersburga 20 Kwietnia (2 Maia).— Przez rozkaz dzienny CESARSKI z 17 z. m., J. C. W. CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU, mianowany został Szefem pułków: Pawłogrodzkiego huzarów i Kurlandzkiego ułanów, które odtąd przybieraią nazwę pułków CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA. — Jgn: *Pawłoski*, Biskup Prezyduiący w Rzymsko-Katolic: Duchownem Kollegjum, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Orła białego. — Przykład godny uwagi i naśladowania dali włościanie parafji Niższo-Bartowskiej, w gubernji Kurlandzkiej. Usłuchawszy ojcowskich przestrog swoich pasterzy, i przekonawszy się wewnętrznie o niezliczonych korzyściach takiego przedsięwzięcia, sami się zgodzili na zawiązanie między sobą *towarzystwa trzeźwości*.

Niemcy.— *Rifat* Bej nowy Poseł turecki w *Wiedniu*, 26 z. m. przyjmował u siebie ciało dyplomatyczne. — Arcy-Xiężna *Zofja*, iej Małżonek, iako też Arcy-Xiążę *Karol* wraz z synem, nie będą na koronacji Cesarza *Ferdynanda* w *Medyolanie*. — Na granicy Niemiec i belgickiej, wieśniaczka nazwiskiem Karolina *Filer*, porodziła bliźnięta chłopców, tak złączonych iak *Bracia Syamscy*. Maią 2 głowy, 4 ręce i 3 nogi, noga średnia ma 10 palców, z resztą dzieci są zdrowej budowy ciała.

Anglja. — Przed kilką dniami zaszła walka między rybakami francuzkiemi i angielskiemi niedaleko *Brigtonu*, któraby mogła opłakane sprowadzić skutki. Rybacy francuzcy napadli na statki angielskie zatrudnione łowem za *Brigtonem* i bardzo ich pobili. Angielscy ustępuiąc sile przemagaiącej, schronili się, zostawiwszy łupy w ręku napastników. — Bogata Aniela *Burdet* została przedstawioną u dworu. — Od kilku tygodni wielu mieszkańców *Londynu* otrzymywało codzień listy z zaprosinami do osób nieznaiomych, lub listy w których nic nie było. Któż mógł być autorem tych mistyfikacji? oto łotr, który w wieczór fabrykował po 300 listów, takowe nazaiutrz roznosił i odbierał *porto*. Policja spodziewa się go wyśledzić.

Hiszpanja.— Herszt *Muniagorri* został pobity, garstka iego złożona z wieśniaków i rzemieślników poszła w rozsypkę. *Muniagorri* był dawniej stronnikiem Izabellistów i miewał związki z znakomitemi osobami w stolicy.

Francja.— W *Liburne* aresztowano nowego *Ludwika XVIII* (samozwańca), za tworzenie spisku. — 1go b. m. miano dać w galerji wersalskiej świetny obiad dla Oficerów gwardji narod:. — O zdrowiu Marszałka *Bourmont* (Burmą) w Rzymie, zaspokaiaiące doszły wiadomości.

Rozmaitości.— Wielki Piątek nigdzie nie bywa tak stosownie obchodzony, iak w *Rio Janerio* Ameryce połud:; wszystkie Kościoły zo-

staią czarno obsłonięte, równie i ołtarze, wszelkie naczynia srebrne i złote okryte czarną krepą, całe zgromadzenie okazuie się w żałobie. Warownie i okręty woienne co 5 minut salutuią żałobnym wystrzałem, żagle na wpół są spuszczone, a liny na krzyż zwieszone. Oko wszędzie napotyka znaki naigłębszej żałoby. Zambuny Kapłan opowiada dzieie cierpień ZBAWICIELA, a skoro wyrzeka słowa: „Schylił głowę i skonał!" odsłaniaią z przed wielkiego Ołtarza fioletowy całun, a Zbawiciel ukazuie się w mdłem oświetleniu; przy boku JEGO Marja i Magdalena. Całe to liczne zgromadzenie rzuca się na kolana, a Kapłan napomina do pokuty. — Sławny Fortepjanista *Liszt*, w liście do redakcji gazety muzycznej, wychodzącej w Paryżu, tak opisuie teatr medyolański *Skala*: „Obszerność salonu, iego piękna forma i głębokość sceny nadaią temu teatrowi coś imponuiącego, lubo w ogóle przedstawia widok monotonny, smutny. Brak światła i puste loże, bez wątpienia są najsłuszniejszemi powodami do wyiaśnienia oziębłego i smutnego wrażenia, iakie nasuwa się zaraz przy wejściu, choć ważniejsze są przyczyny. *Skala* nie przedstawia rozmaitości w urządzeniu, iak wielka opera w Paryżu, gdzie parter wznosi się nakształt amfiteatru; loże pierwszego rzędu maią balkon, i prawie wszystkie są otwarte, dla tego nie wspominaiąc o świetności czerwonych kurtyn i złotych ozdób, Damy są zmuszone ukazać się w stroiach lub przynajmniej w przyzwoitych toaletach. W *Medyolanie* parter iest równiną, a wszystkie 5 rzędów loż są do siebie podobne, i dla właścicieli wygodne co do głębokości, ale nie co do widoku. Maią ciasne otwory, a do tego są zasłonięte firankami z błękitnego iedwabiu, które ieszcze bardziej przytłumiaią słabe promienie żyrandolu oświetlanego oleiem. Pozłoty są ciężkie i stare. Dalej Autor opisuiąc widowiska w tymże teatrze, zepewnia, że większa część publiczności, nawet sami Artyści nie wiedzą nic z tego, co się dzieie w operze. W lożach 5 rzędu nawet iadaią wieczerze i graią w karty. — Śpiewaczka *Szreder Dewrjen* udaie się do *Petersburga*. — Dyrektor prowincjonalnego teatru we Francji, wydał afisz następuiący: „*Potop*, nowy dramat, postrach w nim panuie; akt 1szy: wojna i iej okropności; akt 2gi: zaraza i iej straszności; w następnym głód umieściłem; 4ty: piękny sprawia efekt, przy strasznym huku groźnego piorunu ród ludzki wstępuie do grobu. Koniec świata stanowi rozwiązanie." — Na ostatniej przeiazdce z *Paryża* do *Lązam*, uważano na wielu poiazdach godła fantastyczne, między innemi, widziano koczyk w minjaturze, ciągniony przez 4ry kozy w wykwintnym zaprzęgu, a kierowany przez dziesięcioletniego chłopczynę. — Łotr z *Ratyzbony* wszedł do *Stadtamhof* do oberży, gdzie zwykle przebywaią próżniacy. Ponieważ szkatuły miały dokładne adresy i deklaracje co zawieraią, przeto bez trudności wyliczono mu za nie pieniądze. Jeden z posłańców otrzymał szkatułę adresowaną do aptekarza w bliskiem mieście, wcale nieznanego z nazwiska, posłaniec poczuł podejrzenie a że szkatuła zdawała się cięższą aniżeli być powinna podług zadeklarowanego towaru, otworzono ią przeto w obec świadków i zamiast lekarstw znaleziono w niej utartą cegłę i piasek. Łotr został aresztowany. — Jak świat dziś wygląda? pyta się pewna gazeta niemiecka; oglądajmy sobie 4 części świata, Europę, Azję, Afrykę i Amerykę, iakże wyglądaią? Tak, tak, są to dziwne Damy, te tak zwane 4 części naszej ziemi, ale też prawdziwe kobiety! Najprzód Xiężniczka *Europa*, czyli biała, co też różu na licach, co też szychu i stroiu, wszystko obliczone na efekt! Ach, Panna Europa iest i zostaie starą *kokietą*, aż nazbyt zdobywała, a po zabraniu wszystkiego swoim wielbicielom, którzy hołdowali iej wdziękom, nie może nawet mimo całego swoiego bogactwa, ofiarować im czegoś do ożywienia serca, a ciągle pragnie nowych uwiel-

bień! *Azja* w książkach nazywa się zawsze *kolebką* ludzkości; tak, Pani Azja kołysała ludzkość, ale to iuż temu dawno, ludzkość tymczasem wyrosła na ogromnego chłopa, a Pani Azja została u *kolebki!* Pani *Afryka* z pałącemi oczyma i ciemnemi rysami, pozbawiła życia nie iednego przyiaciela iej taiemniczej natury, groźnie wyszczerza ona swoie lśniące białe zęby; w sprzeczności ze swoią siostrą Europą, chce zostać panną, i ukarać śmiercią zbliżenie się obcego kochanka. Francuzi świeżo wyuczyli się o tem piosnki. Najlepiej mogłaby się podobać Panna *Ameryka*, iest najmłodszą, pełną życia i ducha. Szkoda że się zamieniła w małpę, zawsze zostaie twarzą obrócona do swoiej starszej siostry Europy, aby się od niej wyuczyć wszelkich poruszeń. Co wdzięcznej Europie przystoi, zamienia się u niej w karykaturę.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Okęcki Onuf: Dzie: z Krobowa; Gostomski Wal: Dzie: z Borucin; Morawski Józ: Dzie: z Guzewa; Ziołkowski Fran: Dzie: z Dzierzbic; Sokolnicki Mich: Dzie: z Pawłowic; Łukowski Stani: Dzie: z Płociszewa; Łęgicki Jgna: Dzie: z Noskowa; Brodowicz Artystka Opery ze Lwowa.

DONIESIENIA.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Podaie do publiczej wiadomości, iż w dniu 4/16 Maia r. b. we Wsi Łyszkowicach w Biurze Administracji Xięstwa Łowickiego, odbywać się będzie Licytacja na sprzedaż 9ciu Stogów około 1,500 centnarów SIANA obejmuiących, zbywaiącego od potrzeb gruntowych; maiący przeto chęć ogółem lub częściowo zakupienia takowego, w terminie wyżej oznaczonym na licytacją przybyć zechca, gdzie najwięcej daiącemu kupno przyznane będzie.— Łyszkowice dnia 26go Kwietnia/8 Maia 1838 r. Pełniący obowiązki Administratora, Radca Kollegjalny *T. Botwinko. F. Staszewski.*

Książki rozmaite w różnych ięzykach, a najwięcej w rossyjskim ięzyku, tudzież Ryciny różne, częściami, lub razem, w księgarni Alexandra Skwarcowa w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 482, od d. 2/14 Maia r. b. godziny 10 z rana i od 3ej z południa dni i godzin następnych, wyiąwszy święta; oraz Szafy czyli Rygały, Szafki i inne Sprzęty sklepowe, niemniej Meble, Srebra, Ruchomości gospodarskie i Cynówki czyli Rogóżki, przez publiczną licytacją będą przedawane; o czem Syndycy massy upadłości rzeczonego Skwarcowa, donoszą.— Warszawa d. 28 Kwiet:/10 Maia 1838 r. (podpisano) *Kazimierz Wilhelm* Patron. *Sokołow.*



Dwa DOMY przechodnie, ieden od ulicy Nowomiejskiej Nr 178, 2gi od ulicy Dunaj Nr 133, do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. lub każdego czasu. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

Podaię do publicznej wiadomości, iż w dalszej kontynuacji licytacji iuż rozpoczętej dnia 30 Kwietnia (12 Maia) r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 3 z południa w Warszawie przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 617, sprzedawane będą publicznie Obrazy olejno malowane w ramach złoconych, w liczbie sztuk około 60, Płaskorzeźby z kości słoniowej w ramkach, Sztychy, Luneta wielka, Narzędzia chemiczne i matematyczne, oraz inne, więcej daiącym za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. *Tomasz Szaniawski* K. T. C. G. M.



Jest do sprzedania Bryka kryta, bardzo porządna i parokonna za dukatów 20. Wiadomość powziąść można w Składzie Muzycznym Magnus, przy ulicy Miodowej.

Osoba posiadaiąca dokładnie MUZYKĘ, którą udziela w niektórych domach, maiąc kilka godzin iescze wolnych, mogłaby dawać lekcje przychodnim do siebie Panienkom w pobliskości mieszkaiącym, a które nie maią fortepjanu w domu; mieszka przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 403, wprost Kościoła Sgo Krzyża na 2m piętrze.

Jest do sprzedania razem lub częściowo 50 korcy JĘCZMIENIA pięknego białego i czystego, zdatnego na PIWO, KASZĘ i ZASIEW, w domu pod Nr 836 przy ulicy Ogrodowej, u Właściciela. Potrzebuiący nabycia, zgłoszą się tamże każdego czasu.

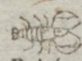
KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Józefa Radlińskiego zagubiona została; znalazca raczy oddać do Kancellarji Kommissarza właściwego Cyrkułu.



W dniu 2 b. m. i r. wieczorem na placu przed Wielkim Teatrem, znaleziono Psa z gatunku Wyżłów angielskich; Właściciel zechce się zgłosić do Drukarni Kurjera, gdzie po udowodnieniu, odebrać go może.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połu: ciepła 4.

TEATR WIELKI. Jutro, Koncert P. *Arto.*



W Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1764, codzień dostać można Raków, Szparagów, Kurcząt i innych Potraw, oraz różnych Napoiów, za mierną cenę i rychłą usługę.